№ 18. Dodatek do Tygodnika katolickiego. do № 50.

ARCHIDIECEZYA LWOWSKA.

CURRENDÆ

Consistorii Metropolitani Leopoliensis rit. lat.
In Ecclesiasticis
Annus 1861.

—

Nr. 1868.

24. *Taxae pro collatione beneficiorum ad C. R. Aerarium pendi solitae, interim retinentur.*

Communicamus Venerabili Clero nuper obtentum rescriptum C. R. Regiminis locumtenentialis dto. 31. Julii 1861. No. 49536 in objecto taxarum pro collatione beneficiorum pendi solitarum pro notitia et directione.

Najwyższém postanowieniem z dnia 9. Marca 1861. zniesienie rozporządzeń patentu cesarskiego z dnia 27. Stycznia 1840. co do taksy nadania prebend i zatwierdzenia wyborów przyjęte zostało z warunkiem, aby stósowny podano wniosek, jak spowodowany przez to niedobór w dochodach państwa pokrytym być może. Pod dniem 21. Maja 1861. J. c. k. Apost. Mość daléj rozporządzić, że zastósowanie tego najwyższego postanowienia w tym jeszcze wyraźnie oznaczyć się mającym terminie nastąpi, w którym pokrycie powstającego niedoboru w dochodach państwa uskutecznionym zostanie.

Wedle ukazu wysokiego ministerium stanu z dnia 17. b. m. L. 6082. uskutecznienie pokrycia wzmiankowanego niedoboru, tylko na drodze konstytucyjnéj nastąpić może, i to przy opracowaniu prawa o kosztach z dnia 9. Lutego 1850. uwzględnioném zostanie.

Ponieważ stósownie do tego co do czasu zastósowania najwyższego postanowienia z dnia 9. Marca 1860. taksy nadania prebend i zatwierdzenia wyborów wypłacić, a oraz do oznaczenia taksy potrzebne świadectwa o dochodach prebendy i fundacyi dostawić należy, przeto uwiadamia się o tém Prześwietny Konsystorz, gdy wysokie ministerium stanu rozporządziło, aby tak oznaczone, ale jeszcze zaległe taksy spłacone, i do oznaczenia już zapadłych potrzebne świadectwa przychodów dostawione i do urzędu na ten cel powołanego przesłane, jako téż na przyszłość tymczasem jeszcze obowięzujące przepisy taksowe wykonywane były. —

Leopoli 19. Augusti 1861.

No. 1957.

25. *Correspondentiae officiorum patronatus cum Instantiis C. R. et Ecclesiasticis immunes sunt a postae portorio.*

C. R Regimen locumtenentiale comunicavit Nobis Ordinationem ad omnes C. R. Instantias Circulares et C. R. Officia districtualia sub die 1. Augusti 1861. No. 50030 editam, tenoris sequentis.

Wedle ogłoszonéj ukazem c. k. ministerium stanu z dnia 15. Lipca r. b. 6382. L. uchwały c. k. ministerium finansów z dnia 3. Lipca t. r. L. 8373/197 postanowiło takowe równoczesném na drodze urzędowéj gazety dla c. k. urzędów pocztowych ogłoszeniu rozporządzeniem, że korespondencya patronatów kościelnych z władzami rządowemi i duchownemi w sprawach zarządzania majątkiem kościoła i prebendy bez portowego ma się odbywać, jeśli takowa pieczęcią patronatu, albo odnośnéj władzy i firmą: „W sprawach zarządu majątku kościelnego“ jest opatrzona.

To podaje się do wiadomości władzom podrzędnym wskutek zwyż podanego wysokiego postanowienia, z tą uwagą, że c. k. ministerium finansów wedle dalszéj osnowy swego powyższego postanowienia rozstrzygnienie pytania korespondencyi na podstawie konkordatu powstających zarządów majątku kościoła i prebendy zachowało do czasu, w którym organizacya tych zarządów nastąpi i do wiadomości jego podaną zostanie. —

De tenore hujusce Ordinationis informatur Venerabilis Clerus pro futura directione.

Leopoli 19. Augusti 1861.

Nr. 2123.

26. *Prohibitio servitii apud Judeos propius declaratur.*

Motum est a quodam Curato Archidioecesis Nostrae dubium, num interdictio ecclesiastica respectu suscipiendi a Catholicis servitii apud Judaeos, restringenda sit tantum ad tales personas, quae cum Judaeis communem aut quasi — communem mensam et habitationem habent, uti sunt: pedissequi ancillae, famulantes, nutrices — vel vero extendat se etiam ad eos, qui a terrestri aliquo domino judaicae fidei addicto, victum et habitationem quidem accipiunt, sed in loco prorsus a judaeis separato, ceu reliqui circa rem oeconomicam inservientes? — Porro: utrum complectatur in se interdictio praememorata etiam officiales privatos judaici bonorum terrestrium proprietarii uti: rei oeconomicae Directores, vel Inspectores, scribas praediales, sylvarum praefectos et similes qui a hero suo judaeo, itidem habitationem sed separatam obtinent, atque salarium pecuniarium, vel frugum quantitatem pro alimentatione? — denique utrum catholicis, operas suas Judaeis in officinis coquendi cremati vel cerevisiae ad eos spectantibus, ad serviles labores pro uno mense vel pluribus locare sit permittendum?

Re mature perpensa, ac pensatis omnibus specialibus circumstantiis quae hisce nostris temporibus et in hac nostra Archidioecesi obversantur, ejus quidem fuimus opinionis, id nonnisi serio urgeri posse, ne christiani apud judaeos assidue erga mercedem agant nutrices, tyrones, vel sodales opificios vel famulos ad servitia ejus indolis, propter quae in communi cum iisdem re familiari seu domestica vivere adigantur: — quodsi autem judaei ad rem oeconomicam in bonis terrestribus, a se jure dominii vel titulo locati conducti possessis vel in crematoriis, braxatoriis, aut aliis officinis adhibeant Christianos qua officiales, vel qua inservientes, etiamsi continuo et erga retributionem, sed ita, ut hi a dominis suis separate habitent, et vel propriam rem domesticam gerant, vel tamen victum heri sui impensis, ast seorsive percipiant, censuimus adhibendam esse circa malum hoc eam tolerantiae, prudentiaeque rationem, qua (ut verbis p. m. Gregorii XVI. in instructione quoad ineunda mixta matrimonia pro Episcopis Austriacae ditionis die 22. Maji 1841. data, utamur) „Sedes Apostolica solet mala illa patienter dissimulare, quae vel impediri omnino nequeunt, vel si impediantur, funestioribus etiam incommodis, facilem aditum patefacere possunt.“

In re tamen adeo gravis momenti, antequam responsum daremus, consultum existimavimus altiorem requirere informationem. Proposita sunt itaque superiora dubia Sacrae Congregationi Sancti Officii, quae opinioni nostrae adstipulandum censuit respondendo: „Prudenter dissimulandum juxta votum R. P. D. Archiepiscopi, dummodo non adsit periculum perversionis. Curandum tamen ab eodem Archiepiscopo, ut si fieri commode poterit, Christiani nullum famulatum praestent Judaeis, ne separata quidem mensa et habitatione, nisi obtenta prius licentia ab Ordinario vel a respectivis Parochis.“

Responsum hocce litteris Excellentissimi Domini Nuntii Apostolici dto. Vindobonae 26. Junii 1861. Nr. 2289. Nobis communicatum extitit addita observatione, in praefato rescripto S. Congregationis S. Officii deesse adnotationem diei, qua datum est.

Haec proinde Venerabili Clero in nexu ordinationis Consistorialis de die 16. Martii 1860. Nr. 2867. pro notitia et observatione communicantes, discretionem prudentem in tribuendis licentiis de quibus in suprafato rescripto est sermo, Reverendis Dominis Parochis commendamus cum eo, ut in casu dubio sese ad Ordinariatum referant, et in genere totum hocce negotium cum summa conscientiositate tractent.

Leopoli die 19. Septembris 1861.

No. 2381.

27. *Candidati et practicantes ad Instantias financiales, non possunt admitti ad contrahendum Matrimonium.*

C. R. Regimen locumtenentiale rescripto de die 13. Sept. 1861. No. 56104 intimavit Nobis sequentia:

Wedle §. 4. zakreślonych najwyższém rozporządzeniem z dnia 22. Sierpnia 1841. L. 35417/2198. i uchwałą administracyi podatków kameralnych z dnia 5. Listopada 1841. L. 31040. (zbiór podatkowych i ogólnych administracyjnych przepisów z r. 1841. No. 224. str. 181.) ogłoszonych postanowień nie może ożeniony pod żadnym jakimkolwiek warunkiem przy przewodniczącym urzędzie finansowym do kandydatury być przypuszczonym lub za praktykanta przyjętym. Każdy, który, jako bezżenny, lub jako wdowiec wstąpił, lecz w czasie kandydatury jako praktykant ożenić się miał, natychmiast ze służby oddalonym być winien. Władzom stósownie do tego nie służy prawo, takim osobom przyzwolenie do ożenienia się udzielić, ani nawet w tym razie, gdyby dostateczny majątek do przyzwoitego utrzymania w czasie praktyki miał się wykazać.

Stósownie do ogłoszonego ukazem dyrekcyi finansów z dnia 23. Czerwca 1851. L. 1168 praes. (Zbiór podatkowych i administracyjnych przepisów z r. 1851. Nr. 177. str. 223.) dekretu ministerium finansów z dnia 14. Czerwca 1851. L. 8301/f. m. podlegają temu zakazowi co do swego ożenienia, także kandydaci i praktykanci przy urzędzie poborowym. —

Quum eveniant casus, quod individua suprafatae cathegoriae ad contrahenda matrimonia admittantur, hinc de tenore hujus rescripti informatur Venerabilis Clerus curatus.

Leopoli 30 Septembris 1861.

Nr. 2409.

28. *O missyach afrykańskich.*

C. k. Ministeryum Stanu na prożbę Komitetu Stowarzyszenia Najśw. Panny dla katolickich missyi w Afryce centralnéj utwo-

rzonego, reskryptem z dnia 4. Września 1861, L. 8264 ogłosiło co następuje:

Jak już w ostatniém (dziewiątém) roczném sprawozdaniu rzeczonego Stowarzyszenia zapowiedziano, w bieżącym roku sprawozdanie osobne nie będzie wydaném, materyały bowiem nie uzbierały się w takiéj obfitości, któreby do ułożenia sprawozdania posłużyć, i wydatek na druk usprawiedliwić mogły. Natomiast sprawozdanie w przyszłym roku wyjść mające, które według doniesienia komitetu zawierać będzie wiele ciekawych szczegółów, wynagrodzi brak osobnego sprawozdania na rok bieżący.

Z resztą komitet już teraz donosi, że udało się usilnym staraniom Przewielebnego Pro-Wikarego centralnéj Afryki, Xiędza Mateusza Kirchnera pozyskać zakon OO. Franciszkanów dla tych missyi i tym sposobem zabezpieczyć im trwałość na przyszłość.

Że zaś missye te, także w upłynionym roku doznawały powszechnego współudziału, już z tego się okazuje, że od ogłoszenia dziewiątego sprawozdania (które pozostałą gotowiznę w kwocie 21,357 Złr. 73 centów wykazuje) po koniec Lutego 1861, datki w sumie 26,158 Złr. 58 centów wpłynęły, tak, że dochód ogółem 47,516 Złr. 30 centów wynosi. Z tego wydano 18,803 Złr. 21 centów, — pozostała więc z końcem Lutego 1861. reszta 28,713 Złr. 10 centów.

O tém uwiadamiamy w skutek reskryptu C. K. Namiestnictwa z dnia 19. Września 1861., L. 61,932. Wielebne Duchowieństwo, które corocznie zasila datkami missye afrykańskie, w nadziei, że i w bieżącym roku wsparcia im nie odmówi.

Lwów, dnia 4. Października 1861.

Nr. 2453.

30. *Hassiae Electoralis subditorum litterae ortus ex officio submittantur.*

Relate ad Currendam dto. 24. Augusti 1857, N. 1973, atque in fundamento rescripti C. R. Ministerii Status, dto. 1. Octobris 1861, N. 18729/1389, a C. R. Praesidio Regiminis Locumtenentialis sub die 5. m. c. N. 9524, Nobis intimati, provocamus RR. DD. Parochos, ut emergente casu nativitatis alicujus prolis, cujus parentes sunt subditi Hassiae Electoralis (Chur-Hessen) litteras ortus statim ex officio absque tymbro exarent, horsumque promoveant.

Leopoli die 8. Octobris 1861.

Nr. 2462.

31. *Nova series folii „Salzburger Kirchenblatt“ commendatur.*

Ephemerides „Salzburger Kirchenblatt“ in Dioecesi Nostra sat pervulgatae, cum fine Julii evulgari desierunt. Nunc vero ab initio mensis currentis nova earundem series sub titulo „Salzburger Kirchenblatt, neue Folge“ eadem qua prius forma et modo, denuo promulgari coeperunt sub redactione Clar. D. Andreae Gassner, publici Professoris theologiae pastoralis et h. t. Decani facultatis theologicae Salisburgensis. Trimestrale praenumerationis pretium effecit 1 fl. 20 X. Val. Austr. semestrale 2 fl. 40 X. annuum 4 fl. 80 X. Val. Austr. Leopoli die 10. Octobris 1861.

Nr. 2485.

32. *X. Śleczkowskiego dziełko o dziejach kościoła katolickiego w polsko-rossyjskich prowincyach zalecone.*

WX. Marcelli Sydon Śleczkowski, Pleban obrz. łac. w Szarzynie, diecezyi Przemyskiéj, drukiem ogłosił dziełko, od JWX. Biskupa Przemyskiego approbowane, pod tytułem: *„Wiadomości niektóre do dziejów kościoła katolickiego w polsko-rossyjskich prowincyach, od rozbioru Polski aż do najnowszych czasów.“* Cena jednego exemplarza wynosi 1 Zł. 30 centów wal. austr. Czysty dochód z sprzedarzy tego dziełka przeznaczył autor na Świętopietrze.

Gdy i przedmiot sam przez się ważny, i z bliska nas obchodzi, gdy prócz tego cel, na który dochód przeznaczony, tak szlachetny jest, zbyteczną byłoby rzeczą zachęcać Wielebne Duchowieństwo do nabywania onegoż. Spodziewamy się przeto, że dziełko to znajdzie odbyt nietylko między Duchownymi, ale i między osobami świeckiemi.

Za złożeniem ceny, Konsystorz żądaną ilość exemplarzy niezwłocznie nadeszle. Lwów, dnia 11. Października 1861.

DIECEZYA KUJAWSKO-KALISKA.

Korespondencye z Dyrektorem Głównym.

Nr. 541./561. Kalisz dnia 8. Czerwca 1861.

Konsystorz Jeneralny Kaliski
do
JWnego. Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisyi Rządowéj Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Wyjaśniając poczynione przez JW. Pana pytania w odezwie Jego z dnia 5. b. m. i r. Nr. 2980. tyczące się odbywanego obecnie w Kaliszu w kościele XX. Bernardynów nabożeństwa do Najśw. Serca Jezusowego przez cały miesiąc Czerwiec, Konsystorz ma zaszczyt odpowiedzieć co następuje:

Kościół XX. Bernardynów posiada dyplom rzymski, przedstawiony Konsystorzowi z r. 1734. zaprowadzający przy nim Bractwo kościelne pod opieką Serca Jezusowego i Maryi. Stowarzyszenie to istniało (jak twierdzą ludzie starzy) przy nim do roku 1820. i odbywało zwykłe przywiązane do Bractwa nabożeństwa. Przy ogólnéj obojętności religijnéj w kraju w owe czasy, ostygł duch pobożności i w mieszkańcach miasta Kalisza a następnie i Bractwo Serca Maryi upadło. Od roku 1857., to jest od czasu zaprowadzenia w kościołach 2ch Kaliskich nabożeństwa majowego, XX. Bernardyni zaczęli zwolna przywracać u siebie nabożeństwo do Serca Jezusowego — ale mając tylko małą liczbę wiernych wpisanych do Bractwa, odbywali je prywatnie, po większéj części sami tylko przy małym udziale wiernych. Ale kiedy w roku bieżącym zapisało się do Bractwa kilkadziesiąt osób, wypadało i przepisane przez Kościół nabożeństwo w sposób uroczysty dawnym obyczajem odbywany przywrócić.

Jakoż takowe przywrócili, uzyskawszy do wystawienia Najśw. Sakramentu w 3 dni na nieszporach w ciągu miesiąca Czerwca pozwolenie od tutejszego Konsystorza pod dniem 27. Maja b. r. Nr. 480. wydane z zastrzeżeniem nieużywania przy nabożeństwie żadnych innych modlitw, jak przepisanych przez Kościół św. — Cel więc nabożeństwa tego jest li tylko uczczenie Najsłodszego Serca Jezusowego, którego uroczystość cały Kościół katolicki zwykle w miesiącu Czerwcu, w Piątek po Oktawie Bożego Ciała obchodzi. —

Nabożeństwo więc to nie jest nowém, lecz tylko przywróconém do dawnego porządku. Obchód jego, raz zaczęty, nie może być przerwany, bo Kościół św. przepisując warunki do dostąpienia łask św. w odpustach do Bractwa przywiązanych, przywiązał je do 33 dni Czerwca i na każdy oddzielne modlitwy przepisał.

Dziś nawet ze strony politycznéj nie wypada ani wzmianki robić o jego przerwaniu, bo rozdrażniony lud mógłby i duchownéj i świeckiéj Władzy ubliżyć; a w Kaliszu przygraniczném mieście dać okazyę ludziom złéj woli do szarpania sławy Duchowieństwa i ubliżania powadze Rządu w pismach zagranicznych.

W czasie nabożeństwa tego, na które się lud jak dotąd nie zbyt licznie gromadzi, bo nigdy nie było więcéj nad 100 osób w kościele, a z każdym dniem liczba ta się zmniejsza, żadnych rewolucyjnych pieśni nie śpiewają i śpiewać nie będą, bo katolicy Kaliscy mają tyle wiary i poważania dla kościołów, żeby ich świętości światowemi a burzliwemi śpiewkami nie plamili. W ogóle zdaniem Konsystorza jest, aby Wysokie Władze Krajowe w obecnych okolicznościach, ile tylko możności, nie zabraniały żadnych podobnych nabożeństw w tutejszém mieście, bo te rozdrażnionego ludu wiernego uczucia oddają pod opiekę wiary i Kościoła św. i tym sposobem tulą uniesienia jego, któreby się w wybrykach może nieładu objawić mogły: doświadczenie bowiem miejscowe przekonało Konsystorz, że pozwalając ludowi modlić się, nie tamując mu jego uczucia religijnego, uspakaja go się i w nim uszanowanie Władzy wzbudza; kiedy zakazy i opór, przez wrodzoną człowiekowi chętkę do rzeczy wzbronionych, tylko go drażnią i nieufność do Władzy w nim budzą.

Przedstawiając Konsystorz te uwagi JW. Panu ma zaszczyt prosić Go, aby jako Naczelnik Wyznań w Kraju raczył zapewnić JWgo. Zarządzającego Służbą Cywilną w Królestwie, że w mowie będące nabożeństwo Czerwcowe w Kaliszu spokojności publicznéj nie zakłóci, bo za nią Konsystorz ręczy.

(podp.) *X. Pawliński*, Assessor.

Nr. 952. w Włocławku dnia 6./18. Sierpnia 1861.
(Kopia.) *Biskup Kujawsko-Kaliski*
do
Jaśnie Wielmożnego Margrabiego Wielopolskiego, Dyrektora Głównego, Prezydującego w Komisyi Rządowéj Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

W téj chwili odebrał Biskup wiadomość, że X. Alexander Piekarski, kommendarz kościoła parafialnego w Swierczynie, przyaresztowany został w M. Brześciu, gdzie był na odpuście i że do Modlina ma być odwieziony.

Ponieważ Biskupowi nie wiadomo, za jakie przewinienie kapłan ten jest aresztowany i czyli rzeczywiście na to zasłużył — i ponieważ, wedle zasad sprawiedliwości i wszelkich praw, nikt nie powinien być uwięziony, dopóki nie zostanie prawnie przekonany o popełnionem przestępstwie, z tego powodu Biskup ma zaszczyt uprzejmie prosić JW. Pana, abyś łaskawie wyjednać raczył uwolnienie dla X. Piekarskiego i wypuszczenie go na wolność, iżby mógł niezwłocznie powrócić do powierzonéj mu parafii, gdzie nieodzownie jest potrzebny do sprawowania obowiązków duchownych — inaczéj parafia Swierczyn wszelkiéj usługi religijnéj zostanie pozbawioną.

Ze swojéj strony zapewnia Biskup, że X. Piekarski po uwolnieniu go, z miejsca zamieszkania nie wydali się, i że na każdy rozkaz stawi się tam, gdzie potrzeba będzie, dla złożenia tłómaczenia przed Delegacyą do wyprowadzenia śledztwa wyznaczyć się mającą, a do któréj, wedle obowięzujących przepisów, i członek Duchowny koniecznie winien być przeznaczony.

W celu otrzymania prędszego skutku Biskup niniejsze przedstawienie przez sztafetę wysyła.

Nr. 973. w Włocławku dnia 13./25. Sierpnia 1861.
Biskup Kujawsko-Kaliski
do
Jaśnie Wielmożnego Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisyi Rządowéj Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Pod dniem 6./18. b. m. i r. Nr. 952. miał zaszczyt Biskup donieść JW. Panu o wypadku przyaresztowania i wywiezienia do Modlina X. Alexandra Piekarskiego, kommendarza parafii Swierczyn, bez żadnego poprzedniego zawiadomienia Biskupa.

Nie otrzymawszy dotąd rezolucyi, i nie wiedząc, za jakie przewinienie wspomniony kapłan uwięziony został, Biskup ma zaszczyt przez udającego się osobiście do Warszawy Ojca X. Piekarskiego, ponowić odezwę swoję o wypuszczenie na wolność X. Piekarskiego, aby jak najprędzéj mógł powrócić do właściwych obowiązków, a jeżeli tenże dopuścił się rzeczywiście jakich przewinien, to te przez zesłaną na grunt Delegacyą mixti fori mogą być dochodzone a następnie wyrokiem właściwéj Władzy Duchownéj ukarane.

Raczy JW. Pan uwzględnić niniejszą powtórną odezwę Biskupa i nadać jéj pomyślny skutek, gdyż parafia, którą X. Piekarski zarządzał, jest opuszczona i pozbawiona usługi religijnéj — z powodu czego lud nie jest zadowolniony i ciągle do Biskupa zanosi zażalenia.

Nr. 990. w Włocławku dnia 18./30. Sierpnia 1861.
Biskup Kujawsko-Kaliski
do
Jaśnie Wielmożnego Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisyi Rządowéj Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Nowy wypadek przyaresztowania kapłana miał miejsce w tutejszéj Diecezyi. W nocy albowiem z dnia 15./27. na 16./28. b. m. i r. X. Maxymilian Kurzawski, kommendarz kościoła parafialnego we wsi Gorze, przez władzę wojskową nieprawnie uwięziony i z miejsca wywieziony został — dokąd i za co? niewiadomo. —

O tym wypadku donosząc Biskup ma zaszczyt upraszać JW. Pana, aby nietylko uwolnienie wspomnionego kapłana, w czasie jak może być najkrótszym, wyjednać raczył, ale także przedsięwziął odpowiednie środki, aby na przyszłość tego rodzaju przyaresztowania kapłanów bez wiedzy Władzy Duchownéj i bez poprzedniego w miejscu ich zamieszkania wyprowadzenia śledztwa przez ustanowioną na ten cel Delegacyę mixti fori wstrzymane zostały. Wielki albowiem z takich przyaresztowań wywięzuje się nieporządek w parafiach, których mieszkańcy pozbawieni usługi religijnéj i swoich prawych Pasterzy błąkają się nie wiedząc, gdzie w potrzebach swoich udawać się i pociechy duchownéj szukać mają.

Jeżeli albowiem Duchowni przez legalne śledztwo przeciwko Oskarzonym wyprowadzone, okażą się winnemi, natenczas nic nie ustanie na przeszkodzie do ich ukarania, a Władza Duchowna będzie miała czas i sposobność zaradzenia wszelkim religijnym parafian wymaganiom.

Przytém ponowia Biskup prożby swoje z dni 6./18. i 13./25. b. m. i r. Nr. 952. i 973. o uwolnienie z aresztu X. Alex. Piekarskiego.

Nr. 1054. w Włocławku dnia 6./18. Września 1861.
Biskup Kujawsko-Kaliski
do
Jaśnie Wielmożnego Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisyi Rządowéj Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Z głębokim smutkiem odebrał Biskup znowu w dniu dzisiejszym wiadomość o przyaresztowaniu i wywiezienia do fortecy Modlina trzeciego kapłana z tutejszéj Diecezyi a mianowicie X. Michała Fiszera, kommendarza kościoła parafialnego w Połajewie.

Ten już trzeci nadzwyczajny wypadek znowu zniewala Biskupa, aby JW. Panu, jako strożowi praw krajowych i Opiekunowi Duchowieństwa, nowe złożył przedstawtenie.

Jak poprzednie przyaresztowania dwóch kapłanów X. Alexandra Piekarskiego, kommendarza kościoła w Swierczynie i X. Maxymiliana Kurzawskiego, kommendarza w Gorze, tak i obecne wywiezienie do Modlina X. Michała Fiszera dokonane zostało bez wiedzy Władzy diecezalnéj, bez poprzedniego z jakiéjbądź strony sprawdzenia zarzutów i wyprowadzenia śledztwa, a zatém nielegalnie i z ubliżeniem wszelkim przepisom prawa w kraju tutejszym obowięzującego. — Być może, że wspomnieni kapłani zupełnie fałszywie oskarzeni zostali, bo w obecnym czasie ogólnego wzburzenia umysłów, widzimy, że osobista nienawiść wszędzie występuje i tysiączne wynajduje sposoby dogodzenia swéj zemście i poświęcenia jéj najniewinniejszych częstokroć ofiar.

Z zasięgniętych o wszystkich trzech kapłanach wiadomości, Biskup żadnego nie powziął przekonania o ich jakichbądź przewinieniach, któreby uwięzienie ich usprawiedliwić mogły — owszem głos publiczny zupełnie za niewinnych ich uważa. —

Dla tego też Biskup ma zaszczyt upraszać JW. Pana, abyś dla zasłonienia od niezasłużonéj kary kapłanów, o żadne występki nie przekonanych, uwolnienie ich z aresztu i zwrócenie do Diecezyi do właściwych obowiązków w czasie jak najkrótszym wyjednać raczył. (podp.) **X. Marszewski**, Biskup.

DIECEZYA PODLASKA.

No. 318. w Janowie d. 14. Kwietnia 1861. r.

Benjamin Piotr Paweł Szymański
z Bożéj i Stolicy Apostolskiéj łaski
Biskup Podlaski

Wszystkiemu Duchowieństwu świeckiemu i zakonnemu, oraz wszystkim wiernym Chrystusowym diecezyi Podlaskiéj pokój w Panu i Błogosławieństwo Pasterskie!

—

Znowu krew Braci naszych zbroczyła ulice Warszawy, znowu liczne ofiary poszły przed stolicę Bożą błagać miłosierdzia. — Wśród tak ciężkiéj boleści przejmującéj serca wszystkich mieszkańców krainy naszéj, odzywamy się do Was Bracia najmilsi, już nie słowami pociechy, bo ich znaleść nie możemy, ale słowami przestrogi i upomnienia, abyście z całą godnością i spokojem przyjęli ten nowy cios — okrywający kraj cały żałobą· — Jeszcześmy widać nie wypłacili długu sprawiedliwości Boga, jeszcze widać serca nasze nie dość przygotowane na przyjęcie dobrodziejstw Jego. — Z całą mocą ducha naszego wzywamy Was najmilsze dziatki, abyście w tém utrapieniu publiczném garnęli się do świątyń Pańskich i łączyli jęczenia wasze z wołaniem krwi Tego Najwyższego Pośrednika, który zstąpił na ziemię, aby ciemności rozproszył — winy nasze zmazał i z niebem ludzi pojednał. — Chociaż dotknęła nas znowu ręka Pańska, chociaż nowe nieszczęście zakrwawiło serce narodu, nie traćcie jednak ufności w miłosierdziu Bożém. — *„Bóg Sędzia sprawiedliwy, mocny i cierpliwy, nie będzie się gniewał po wszystkie dni.“* (Ps. 6). *„nie wzgardzi sercem czystém, skruszoném t upokorzoném.“* Pomni zatém na te słowa Pisma św., oczyszczajcie serca Wasze przez szczerą pokutę i stateczną poprawę, — podajcie sobie wszyscy braterskie dłonie i jak dzieci jednego Ojca na niebie i jednéj Matki téj ziemi Polskiéj, która was zrodziła i żywi, wyrzeczcie się zawiści, zazdrości i nieufności, a pocznijcie żyć odtąd w szczeréj jedności i zgodzie. Ze smutkiem bowiem pasterskiego serca naszego musimy wam powiedzieć dziatki kochane, że jakkolwiek wśród tych nieszczęśliwych czasów powszechnego rozdwojenia, dzięki Bogu na ziemi naszéj coraz bardziéj rozszerzać się zaczęła zgoda i miłość bratnia tak dalece — że wszyscy bez różnicy nawet wyznań i stanów darowali sobie zadawnione urazy i połączyli się w jedną rodzinę dla odwalenia tego kamienia, który od tak dawna wspólnéj matki grób przyciskał, jednakże, jak tylko z miłosierdzia Bożego kamień ten nieco uchylonym został, natychmiast tu i owdzie pojawiać się zaczęły, przytłumione na chwilę niechęci i nieufności. Któż wie, czy nie ten powrót na dawną drogę — na drogę grzeszną ściągnął na nas tę nową rózgę gniewu Pańskiego? Któż wie, czy tém nieszczęściem nie próbuje Pan sprowadzić nas na prostą ścieżkę! — przetoż nie upadajcie na duchu, ale pracujcie nad poprawą tego, co złém było. — Wyrzućcie z serc podejrzenia i nie mówcie: Panowie winni — lud winien — duchowieństwo winno, bośmy wszyscy winni sprawiedliwości Bożéj, która póty chłostać naz nie przestanie, póki się jéj nie wypłacimy. Garnijcie się więc do Boga, bo jeśli On *„nie zbuduje domu, próżno pracują ci, którzy go budują,“* mówi Psalmista Pański, garnijcie się do téj św. wiary, która jedna dała wolność światu, ucząc, że wszyscy ludzie są braćmi, są dziećmi Niebieskiego Ojca, garnijcie się do téj wiary, którą ogrzani Ojcowie nasi, szeroko roznieśli po świecie swe imię i tę ziemię Polską sławą okryli, a wszyscy z Bogiem i po bożemu, to jest wedle Jego przykazań pracujcie! — Wy — którym z Opatrzności Bożéj dostała się jakakolwiek władza, majątek i znaczenie, używajcie tych darów ku ogólnemu dobru i pomocy mniéj uposażonych braci waszych. Wy ludu ubożsi, a mianowicie ty ludu wiejski usłuchaj głosu Pasterza, który do Ciebie w Imieniu Zbawiciela się odzywa. Z boleścią serca dowiedzieliśmy się, że niezgoda, podejrzliwość i nieufność, te złe nasiona ducha ciemności, już tu i owdzie wpośród Ciebie wschodzić zaczęły. — Wiedzcież o tém — zapewniamy Was słowem Pasterskiém, że bracia Wasi Panowie i szlachta wyciągnęli szczerze ku Wam ręce, aby Was wydobyć z niedoli i poniżenia, że nie chcą krzywdy Waszéj, ale pragną z całego serca, aby ta ziemia, którąście w pocie czoła uprawiali, wypuszczoną wam była nadal za opłatą sprawiedliwego i nie uciążliwego dla Was czynszu, ależ bądźcie cierpliwi, gdyż nie każdy z właścicieli zaraz do tego bez wielkiéj swéj szkody przystąpić może, a czyliżbyście chcieli, aby oni za to. że pragną Wam dobrze zrobić, sami do nędzy przyszli? Ach! My pewni jesteśmy dziatki ukochane, że nikt się między Wami nie znajdzie, coby swoje dobro na cudzéj krzywdzie chciał budować. — W podróżach naszych, któreśmy wizytując kościoły między Wami odbywali poznaliśmy, że serca wasze poczciwe i bogobojne, przekonaliśmy się z niewypowiedzianą pociechą, że przywiązanie Wasze do wiary św. i kościoła wielkie i niezachwiane, przeto w imię téj św. wiary błagamy Was dziatki moje kochane, abyście niezgodą, nieposłuszeństwem i samowolném wyłamaniem się od tych powinności, które już przez niedługi czas odrabiać

macie, nie ściągali gniewu i kary Bożéj na siebie i na tę drogą ziemię, która was żywi i chleb Wam powszedni rodzi. — Nie słuchajcie nadewszystko pokątnych doradzców, którzyby do niezgody i niefności namawiać Was chcieli, — są to posłańcy szatana, którzy nie Waszego dobra, ale zguby Ojczyzny naszéj, i własnego tylko szukają zysku. Oni was burzą, a Zbawiciel powiedział: „Błogosławieni pokój czyniący, albowiem tacy posiądą ziemię." Słuchajcie przeto raczéj tego, który umarł za Was na krzyżu, jak tego, który pracuje, aby dusze Wasze do zguby pociągnął; a Bóg miłosierny Wam i dziatkom Waszym błogosławić będzie. Wszyscy wreszcie bracia moi w tych czasach nieszczęść i boleści pełnych, uciekajmy się do pokuty i gorącéj modlitwy, Wy szczególniéj zacni Współpracownicy nasi kapłani, wy jako wybrani z pośród ludu i ustanowieni do oddawania darów i ofiar Bogu za grzechy wszystkich gromadzić lud sobie powierzony w Świątyni Pańskiéj, a sami stawając między przysionkami a ołtarzem, ze łzami wołać nie ustawajcie: „odpuść Panie, odpuść ludowi Twojemu." Polecając wszakże i siebie i sprawę ojczystą miłosierdziu Bożemu, nie możemy przepomnieć modłów za dusze ofiar poległych w dniu 8. Kwietnia, obowiązujemy więc niniejszym listem Pasterskim wszystkich rządzców parafii, aby w dniu 26. Kwietnia we wszystkich kościołach diecezyi naszéj odbyło się za powyższe ofiary żałobne nabożeństwo. Dla przebłagania wreszcie gniewu Bożego — uproszenia Jego miłosierdzia, aby nas obdarzył jednością, spokojem i miłością, oraz odwrócił grożące nam nieszczęścia, rozporządzamy, aby wszyscy wierni diecezyi naszéj zacząwszy od Niedzieli 3ciéj po Wielkiéjnocy, przez tygodni 4. zachowywali post we Środy, w Piątki i Soboty, po kościołach zaś, aby codziennie śpiewaną była Msza św., po któréj przy wystawieniu Najświętszego tego Sakramentu w puszce śpiewaną ma być pieśń „*Przed oczy Twoje Panie*" etc., w Niedzielę zaś suma z wystawieniem Najświętszego Sakramentu w monstrancyi, po sumie suplikacye, oraz pieśń „*Przed oczy Twoje Panie.*" —

Porządek ten ma być zachowany przez miesiąc cały. —

List niniejszy ma być w Niedzielę 3cią post Pascha ludowi z ambon przeczytany. —

W Janowie d. 14. Kwietnia 1861. r.

(podpisano) **X. Benjamin** Biskup.

Nr. 1671./734. w Warszawie d. 7/19. Maja 1861. r.

Dyrektor Główny Prezydujący w kommissyi Rządowéj Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. —

do

JW. JX. Biskupa Diecezyi Podlaskiéj. —

Doszło do wiadomości JO. Księcia Namiestnika, że w kościele Parafialnym w M. Siedlcach odczytane było rozporządzenie JW. JX. Biskupa polecające odprawienie tamże żałobnego Nabożeństwa za poległych w Warszawie na dniu 27. Marca/8. Kwietnia r. b. i nakazujące odprawienie modłów we wszystkich innych kościołach codziennie w przeciągu czterech tygodni z zachowaniem trzechdniowych postów. —

Na zasadzie więc Reskryptu JO. Księcia Namiestnika, mam honor prosić JW. JX. Biskupa o niezwłoczne zawiadomienie mnie o powodach wydania przez JW. Pana takiego rozporządzenia, przy dołączeniu poświadczonéj kopii onego, celem złożenia w tym z méj strony Jego książęcéj Mości stósownego w tym przedmiocie wyjaśnienia.

(Podp.) **Wielopolski.** —

Nr. 951./435. Warszawa d. 14/26. Maja 1861. r.

Dyrektor Główny Prezydujący w kommissyi Rządowéj Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. —

do

JW. JX. Biskupa Diecezyi Podlaskiéj. —

Przełożeniem z daty 20. Kwietnia r. b. Nr. 325, doniosłeś mi JW. Pan, żeś się wstrzymał z zakommunikowaniem Duchowieństwu swéj diecezyi, tak postanowienia rady administracyjnéj królestwa z d. 27/8. Marca/Kwietnia b. r. zakazującego zbiegowisk, jako téż reskryptu mojego objaśniającego zasady, jakie rada administracyjna przyjęła przy wydaniu rzeczonego postanowienia.—

Za przyczynę tego wstrzymania, podałeś JW. Pan nastręczające Mu się uwagi co do niemożności uchylenia śpiewów przed figurami przez lud wykonywanych, jako opartych na zwyczaju od lat dawnych wykonywanym; tudzież przypuszczenia swoje, że ściśnienie wykonywania obchodów religijnych od władzy duchownéj wychodzić nie może, a udzielenie informacyi ludowi, żeby tłumnie z kościoła nie wychodził, ma się sprzeciwiać powołaniu duchownych, i nakoniec, że ubliżałoby to duchowieństwu, gdyby ogłaszając z ambon o mającym nastąpić obchodzie kościelnym, miało jeszcze zawiadomiać o tém władzę policyjną. —

Uwagi JW. Pana co do śpiewów przed figurami podzielam, i uznaję ich zasadność w zwyczaju, a tém samém i możność zachowania ich w czasie zupełnego porządku i spokojności w kraju, lecz jeżeli ten spokój i porządek są nadzwyczajnemi wypadkami wzruszone, a skutkiem tego i bezpieczeństwo publiczne zachwiane, wtenczas wypada koniecznie dla przywrócenia do należytego stanu tych kardynalnych warunków wszelkiéj pomyślności krajowéj, użyć również środków nadzwyczajnych, i wtenczas to, zwyczaj jako nieoparty na wyraźném prawie, ustąpić musi koniecznéj dla dobra ogółu potrzebie, na czas, dopóki należny porządek przywróconym nie będzie; tak samo jak to niekiedy bywa nawet i z prawem, które w pewnych niezwyczajnych razach ulega zawieszeniu i przez odpowiedniejsze wypadkom bywa zastąpionem.

Co się zaś tyczy reszty przypuszczeń JW. Pana, to winienem oznajmić Mu przedewszystkiém, że postanowienie rady administracyjnéj z daty 27/8 Marca/Kwietnia r. b. nie dla tego przezemnie zakommunikowane zostało. Władzom diecezalnym, aby go wprowadziły w wykonanie: gdyż to jest adtrybucyą władz administracyjno policyjnych, ale w tym, a nie innym celu, aby o jego wyjście duchowieństwo spiesznéj uprzedzić i usunąć kolizye, jakieby w wykonaniu onego przez władze dopiero wspomnione między niemi a duchowieństwem zajść mogły, przy spełnieniu obrządów religijnych, na które lud zbiera się w mnogiéj liczbie, a to przez objaśnienie: jakie zebrania ludu mają być uważane za zbiegowiska zakazane, a jakie nie podchodzą pod ten zakaz, mianowicie: zebrania należące do obrządków religijnych. —

Cel ten pojęły wszystkie władze diecezalne, to jest: Arcy-Biskup, Biskupi i Administratorowie diecezyi w Królestwie i doniosły mi bez żadnych uwag o zakommunikowaniu duchowieństwu ich diecezyi, tak postanowienia rady administracyjnéj, jako téż reskryptu mojego dla wiadomości i w razie potrzeby zastósowania się do tychże. —

Następnie informacyi, aby lud przy wielkiém zgromadzeniu w kościołach nie wychodził tłumnie z tychże, nie uważałem i teraz nie uważam inaczéj, jak za ostrzeżenie mogące usunąć pozór zbiegowiska zakazanego i odwrócić od ludu nieprzyjemne lub smutne dlań następstwa, a przecież ostrzeżenie tego rodzaju nie tylko żadném prawem nie jest wzbronione, ale wypływa z téj miłości chrześcijańskiéj, jaką Zbawiciel nasz tak mocno wszystkim i wszędzie zalecił.

Zresztą co do uprzedzenia władzy policyjnéj o mającym nastąpić obchodzie — porządek ten oddawna w Warszawie spełniony nawet przez samego Arcy Pasterza w czasie celebr przez Niego samego dokonywanych, nie był dotąd uważany za ubliżający duchowieństwu i tém bardziéj za taki poczytywanym być nie może w obecnych nadzwyczajnych okolicznościach wymagających zewsząd baczności, aby spokojność i porządek oraz powaga samychże obrzędów religijnych przez uliczne nieporządki w każdym czasie i miejscu nie były naruszone.

Objawiwszy JW. Panu ducha i zasady reskryptu mojego, nie pozostaje mi jak w konkluzyi oddać jego własnemu uznaniu połączenie się z innymi Rządzcami diecezyi w królestwie, lub też pozostanie w odosobnieniu, a w razie ostatnim przyjęcie na siebie odpowiedzialności za wszystkie ztąd wypadki w diecezyi Podlaskiéj wydażyć się mogące. —

(Podp.) **Wielopolski.** —

Nr. 2184./5067. Warszawa dnia 28. Czerwca/10. Lipca 1861.

Dyrektor Główny Prezydujący w Komisyi Rządowéj Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

do

JW. JX. Biskupa Diecezyi Podlaskiéj.

Odczytawszy zakommunikowany mi przy przedstawieniu JW. Pana z dnia 30. Maja r. b. Nr. 435. okólnik, wydany przez Niego do duchowieństwa diecezyi Podlaskiéj, zalecający odprawienie nabożeństwa za poległych w Warszawie, w dniu 8. Kwietnia z zachowaniem postów, znalazłem, że wstęp do tegoż okólnika, a nawet cała osnowa jego jest niewłaściwą, i że wydanie takowego nie było na swojém miejscu, albowiem wypadek, o którym mowa, był zbiegowiskiem przez prawo zakazanym.

Z tego powodu zmuszony jestem oznajmić JW. Panu niezadowolnienie Rządu, a zarazem w odwołaniu się do reskryptu Komisyi Rządowéj Spraw Wewn. i Duchown. i Oświecenia Publ. z dnia 14. Listopada 1832. r. Nr. 9,780., opartego na postanowieniu Rady Administracyjnéj przypomnieć Mu, dla ścisłego na przyszłość stósowania się, że żadne rozporządzenia ogólne nie mogą być w diecezyach królestwa wydawane bez pośredniego odniesienia się do Komisyi Rządowéj i uzyskania Jéj upoważnienia.

(podp.) **Wielopolski.**

Właściciel i wydawca odpowiedzialny X. Prusinowski. — Czcionkami Augustyna Schmaedickiego.